№ 117.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 4 Października v. s. 1833 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 23 Września.

Z powodu niedostatku zboża, na wyżywienie włościan, jaki się zdawał okazywać w niektórych powiatach Gubernii Archangielskiey, z przyczyny złego urodzaju, handlujący w porcie archangielskim kupcy, natychmiast ofiarowali zboża, na zapomogę dla włościan, *Gribanow* i *Pluskin* po 500, *Oleniew* 200 czetwierti; Archangielski Głowa miasta *Dołhoszein* 500 pudow mąki żytniey, i na takąż summę, co ta mąka kosztuje, jęczmienia; *Malachiński* swoim kosztem wysłał do powiatu onezkiego mąki 5000 pudow, z których 4000 pudow przeznaczył na przedaż, po cenie, jaka była we wrześniu 1832 roku, zostające się zaś 1,000 pudow dla bezpłatnego rozdania potrzebującym i ubogim; wartość całey ofiary w zbożu wynosi do 18,000 rubli. — Po uczynieniu o tém doniesienia od P. Ministra Spraw Wewnętrznych, Cesarz Jegomość, stosownie do Postanowienia Komitetu PP. Ministrów, d. 5 t. m. Naywyżey rozkazać raczył: ku oznamionowaniu uwagi Rządu na uczynioną przez pomienionych hrażdan ofiarę, nagrodzić ich złotemi medalami dla noszenia na szyi, na wstędze orderu *S. Włodzimierza*, kupcowi zaś *Malachińskiemu* oświadczyć Naywyższe zadowolenie."

— D. 16 września, spuszczony został z warsztatow, Ochteńskich nowo-zbudowany okręt liniowy, 74rodziałowy, *Ferszampanuaz*, budowany przez inżeniera budownictwa okrętowego *Amosowa*, i zostający pod dowództwem Kapitana flotty 2rey klassy *Anżu*. Okręt ten założony d. 6 września 1832 roku. (*P. P.*)

— Gazeta Senacka ogłosiła ukaz Rządzącego Senatu 1go Departamentu, o zaleceniu wszystkim Rządom Gubernialnym, ażeby sprawy o ludziach, odzyskujących wolność z posiadania ich przez różnoczyńców, nie inaczey rozstrzygały, jak po otrzymaniu zdania Prokurorów Gubernialnych.

Warszawa d. 6 października.

Rada Administracyyna Królewstwa Polskiego decyzyą swą z d. 8 (20) sierpnia r. b. postanowiła, aby wino Krymskie, tak jak wino Dunayskie, imiennie pomieszczone w nowey taryffie wspólney Rossyi i Polsce, mianowicie w wykazie lit. A, jako z winogron Rossyyskich wyrabiane, wolne i bez opłaty cła z Rossyi do kraju Polskiego wprowadzane, i pod tenże sam przepis podciągnięte było.

Utworzona z mocy postanowienia Rady Administracyyney z dnia 10 (28) Sierpnia r. z. Rada Główna Opiekuńcza Instytutów Dobroczynnych, odbywa swoje czynności od dnia 24 Maja r. b. w składzie następującym: *Prezes*: Radca Stanu Nadzwyczayny Józef *Lubowidzki*, Prezes Banku Polskiego. *I. Członkowie z urzędu zasiadający.* Rzeczywisty Radca Stanu Państwa Rossyyskiego Hr. Franciszek *Potocki*, Prezes Komissyi Województwa Mazowieckiego. Prezydent Miasta Stołecznego *Warszawy*, Referendarz Stanu *Łaszczyński*. Hrabia Tadeusz *Łubieński*, Prałat Stolicy Apostolskiey. Naczelnik Wydziału Instytutów w Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego, J. *Krzyżanowski*. Doktor Medycyny i Chirurgii *Woyde*, Członek Rady Lekarskiey. Radca prawny Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego Marcelli *Tarczewski*, Budowniczy Rządowy *Czaki*. *II. Członkowie przez szczególne postanowienia mianowani*: Radca Stanu Nadzwyczayny Hr. Fryderyk *Skarbek*, zarazem Opiekun Szpitala S. *Łazarza*. Referendarz Stanu *Kozłowski*, Dyrektor Rachunkowości w Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego. Jan Hrabia *Łubieński*, zarazem Opiekun Instytutu Oftalmicznego. Dyrektor Teatru L. *Dmuszewski*, Członek byłey Rady Szpitalney Województwa Mazowieckiego. *III. Opiekunowie Prezydujący w Radach szczególnych Szpitali Warszawskich.* Szpitala Dzieciątka Jezus Hrabia Józef *Kwilecki*. Szpitala S. Rocha, Jeneralny Wizytator Missyonarzów X. *Gorzkiewicz*. Szpitala S. Ducha Xiądz Kanonik *Dekert*, Szpitala S. Łazarza Hr. Fryder. *Skarbek*. Instytutu Oftalmicznego Hr. Jan *Łubieński*. Szpitala Mieyskiego Referendarz Stanu *Borakowski*. Szpitala Ewangelickiego Doktor *Heinrich*. Szpitala Braci Miłosierdzia Andrzey *Brzeziński*. Szpitala Starozakonnych Jakób *Epstein*. Do trzymania pióra w Radzie Główney Opiekuńczey wezwany został Referent Wydziału Instytutów w Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych, Duchownych i O. P. Roman *Bierzyński*. Wiadomość o utworzonych już Radach szczególnych szpitali późniey ogłoszoną będzie, i w miarę zawiązywania się tychże Rad uzupełnianą zostanie. (*Gaz. War.*)

Wczoray w południe w Kościele S. Krzyża, w obec JO. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, wielu znakomitych osób i napełniającego Kościół ludu, odbył się obrzęd zaślubin JW. Hrabiego Franciszka Ożarowskiego, Szambelana J. C. K. M. z Hrabianką Melanią Grabowską, Freyliną N. Cesarzowey, córką byłego Ministra wyznań religiynych i oświecenia publicznego, na teraz Członka Rady Stanu. Związek ten pobłogosławił JX. Wizytator Zgromadzenia XX. Missyonarzy. (*G. C.*)

Prussy.

Berlin dnia 1 października.

Następca i Następczyni Tronu Ichmość przybyli w dniu 28 września wieczorem do *Halle*, gdzie przyymowali władze, poczém udali się w dalszą podróż. (*G. W.*)

Niemcy.

Weymar d. 2 września.

J. K. W. W. Xiążę, 19 z. m., w dniu Wysokiego wyjazdu swojego z *Münchengrätzu*, przyjął z rąk N. Cesarza Jmci Austryackiego Wielki Krzyż Węgierskiego orderu S. Stefana. (*G. P. S.*)

Włochy.

Wenecya d. 24 września.

J. K. W. Xiężna *Berry*, która pod imieniem Xżny *Sagana*, w nayściśleyszém jedzie *incognito*, zawczora po południu z orszakiem swym tu przybyła i wysiadła do gościnnego domu pod *Białym-Lwem*. Wczora Xiężna zwiedziła naysławnieysze tu kościoły, seminaryum, bibliotekę cesarską i dawny pałac dożów. (*G. P. S.*)

Austrya.

Wiedeń d. 21 września.

Dziś nadesłane wiadomości z Tureckiey stolicy zgadzają się zupełnie z sobą, wyjąwszy niektóre listy kupieckie, które się nader lękliwie wyrażają o tamecznym stanie rzeczy, ale może też to wyrachowane jest na spekulacje giełdowe. Papiery nasze istotnie spadły, lecz przy końcu giełdy spodziewano się znowu podnoszenia. Tymczasem także z Ankony otrzymaliśmy doniesienia o

powróoie z Konstantynopola do Londynu sprawującego angielskie interesa poselskie, z tym dodatkiem, iż miał wieźć z sobą nader ważne wiadomości, lecz jakie, tego niepowiedziano. (*Gaz. Codz. War.*)

Turcya.

Carogrod dnia 10 września.

Dnia 30 z. m. wybuchnął tu znowu pożar, który od 2 godz. z południa do 9 rano następnego dnia trwał i przeszło 6000 domów i sklepów, prócz kilku meczetow w perzynę zamienił. Ogień już wziął kierunek ku wielkiemu bazarowi, gdy szczęściem wiatr się obrócił i płomień na przeciwną stronę zawiał, inaczey bowiem pożar zrządziłby wtróynasob większą szkodę. Ten ogień był podłożony. — Od czasu zamieszek w zeszłym tygodniu spokoyność poniekąd przywrócona; podkładania ognia stają się rzadszemi, do czego przyczyniły się różne środki rządu; ogólne nieukontentowanie i zły humor jednak bynaymniey nie usunięte. Przyczyną tego są nieszczęścia woyny, które Sułtana od 13 lat spotykały i Turcyą na tak niskim stopniu w rzędzie mocarstw Europeyskich postawiły. Czy słusznie lub nie, o tém nikt nie myśli, wszelką winę tego nieszczęścia przypisują Sułtanowi.

Dnia 7 b. m. Seraskier dał ucztę na cześć Sułtana; następnego dnia Sułtan udał się w podróż do Nikomedyi, Zemlit i Brussy, którey cel jest tajemnicą. Z Kandyi odebraliśmy wiadomości, według których Mehemed Ali dnia 12 sierpnia z oddziałem swey floty zawinął do Suda. Stąd zwiedził Cauca, a dnia 22 odpłynął do zachodniey części tey wyspy, gdzie się zaymie różnemi urządzeniami. (*Gaz. War. Codz.*)

Rzeczy Niderlandzkie.

Haga dnia 23 września.

Wczoray po południu Król odprawił nadzwyczayną radę gabinetową.

— *Dnia 25* —

Słychać, że Baron *Verstolk van Soelen*, wkrótce powróci z nowemi instrukcyami do *Londynu*. (*G. W.*)

Anglia.

Londyn dnia 21 września.

Lord Palmerston pracuje częstokroć do 3ciey godziny po północy w swém biórze, a rzadko przeydzie dzień, aby nie otrzymał od dwóch lub trzech obcych dyplomatyków odwiedzin i nie odbył z temiż konferencyi.

Oto jest proklamacya Don Miguela, którą Don Pedro w *Kronice* konstytucyyney umieścić kazał: „Mieszkańcy Lisbony i jey okolic! Nielękając się żadnych niewygod, otoczony wierną armią i tysiącami dobrych poddanych, którzy mi towarzyszą, znayduję się pomiędzy wami, albowiem moje oycowskie serce nie mogło przenieść, ani na chwilę, zwłoki, gdy idzie o wasze oswobodzenie. Byliście teraz sami świadkami skutków, zapowiedzianey wam i gwałtownie narzuconey swobody buntowników; nie towarzyszy jey naymnieysza prawność, ani cień prawa, okrutne zbrodnie, mordy, zgwałcenia i podpalania, są owém obiecaném wam szczęściem. Ale też podobnych barbarzyńskich czynności, oczekiwać można było od fakcyi, która nie uznaje żadney inney zasady, oprócz zburzenia, zniszczenia, rabowania kościołów, rozlewu krwi i nadwerężenia wszelkich praw, zabezpieczonych nam przez nasze kościelne i krajowe ustawy. Mieszkańcy Lisbony! chociaż mi okoliczności nie dozwalają dać wam tey opieki, na jaką wasza wierność zasługuje, i którąby wasze szczęście zabezpieczyć mogła, przecież moja niezłomna sprawiedliwość umié rozeznać skutki przynaglającego ucisku i dobrowolnego obłąkania. Wybaczam wszystkim, którzy albo przez słabość umysłu, złą doradę lub uwiedzenie, poszli za śladem buntu Zostawię ich w posiadaniu własności, jeżeli niezwłócznie przybędą do mnie i dadzą niezawodne dowody, iż chętnie opuścili ową nędzną fakcyą. Lecz także będę nieubłaganym w prawném ukaraniu wszystkich, którzy zapamiętale trwać będą w wykonywaniu przewrótnych i bezpieczeństwu kraju zagrażających zasad. Nie macie się czego obawiać; moje waleczne i wierne woysko posuwa się w naylepszym porządku i karności; zapał jego nie wypływa z zemsty lub namiętności, i udowodniać będzie tylko przez swoje męztwo moje sprawiedliwe prawa do tronu. Czas zatém, abyście swym cierpieniom koniec położyli. Ja, będąc waszym prawym Królem, gotów jestem zerwać wasze kaydany, a moje woysko działać będzie tylko przeciw nędznikom, którzy was przestrachem napawają, i którzy na drodze niesprawiedliwości i hańby postępują. Biegniycie więc do mnie, jak na dobrych i wiernych poddanych przynależy, a niezawodnie uratujemy, za pomocą Opatrzności, ołtarz naszego Boga i Tron naszego prawego Króla; okażemy przeto światu przykład prawdziwego heroizmu i cnoty, którą ciągle i zaszczytnie utrzymywać potrafiliśmy.“ Dano w naszym pałacu w Montechique dnia 2 Września 1833 r.

(Podpisano) *Ja Król.* (*G. C.*)

— *Dnia 24* —

Dziennik zaś *Falmouth-Packet* zawiera w zupełney sprzeczności, z pomyślnemi dla Don Miguela wiadomościami, następującą kapitulacyą *Bourmonta*: „Właśnie do wiadujemy się, że okręt *Echo* przywiózł wiadomość o proponowaney w dniu 11 b. m. przez Marszałka *Bourmont* kapitulacyi, którą *Don Pedro* bez namysłu odrzucił, oświadczając, że nie może nic innego przyrzec, jak, że życie *Don Miguela* będzie szanowane. Zapewniają, iż na przedstawienia Lorda *Russel*, *Don Pedro* podpisał kapitulacyą, w skutek czego wysłano zaraz okręt parowy *Echo* z depeszami do rządu Angielskiego. Gdy wypływał z *Tagu*, rozwinięte były na okrętach bandery, a wszędzie panowały wesołość i ukontentowanie. Jeżeli się ta wiadomość potwierdzi, przybycie *Donny Maryi* do *Lisbony*, zapewni pokóy Portugalii.“

Wczorayszy *Globe* powątpiewa o rzetelności powyższego doniesienia; sądzi jednak, że tyle jest pewną, iż zaszły jakieś udzielenia między obiema walczącemi stronami, za pośrednictwem Półkownika *Hare*, gdyż takowy często z jedney do drugiey główney kwatery jeździł. Dziś zaś zdaje się bydź *Globe* innego zdania, gdyż przytacza następujące warunki, pod któremi *Don Miguel* ofiarował się zawrzeć pokóy, które nie zostały jednak przez *Don Pedra* przyjęte: 1) Ogólna amnestya; 2) aby *Don Miguel* został w posiadaniu swey własności, jako Infantowi przypadającey; 3) aby poważano własność kościelną. Inne warunki, proponowane prócz tych przez *Don Miguela*, podług *Globe*, *Don Pedro* miał zamiar przyjąć.

Albion podziela zdanie, iż uczyniono propozycye do kapitulacyi, jedynie w punkcie, z którey strony te propozycye wyszły, nie zgadza się z pismami ministeryalnemi. Podług tegoż dziennika zapewniano na giełdzie, że część armii *Don Miguela*, w pochodzie do *Lisbony*, nagle uczyniła wsteczne poruszenia, a wziąwszy znowu kierunek swóy ku *Duerze*, osadziła *Villanovę*. (*G. W.*)

Francya.

Paryż dnia 21 września.

Mianowana przez Króla Kommissya do rozdzielenia owych 380,000 fran., przeznaczonych dla osób, które z powodów politycznych, za czasów restauracyi osądzone były, ukończyła tak dalece swoje prace, iż teraz ogólne zasady, według których postąpiono bydź mają przy rozdawaniu tego wynagrodzenia, już są postanowione.

Utrzymują tu powszechnie, iż nie tylko nasz, lecz także Poseł Austryacki, protestowali przeciwko podróży Xiężney Berry do Pragi, i że stanowcze wydano rozkazy, aby nieprzekraczała granicy Państw Rzymskich.

Rząd miał poczynić odkrycia, iż Karoliści dla tego tak gorliwie wspierają Don Miguela, że tuszą sobie, iż po pomyślném dla niego zakończeniu woyny domowey w Portugalii, będą mogli bydź wspierani przez niego w swych proje-

ktach w zachodniey Francyi,a tym sposobem wprowadzić na tron młodego pretendenta. Ciągłe poruszenia Szuanów w tych okolicach, dowodzą dostatecznie, że są ożywieni tą nadzieją. Władze ze swey strony zarządzają wszelkie środki ostróżności.

Donoszą z Algieru: „Kommissya znayduje się u nas od dwóch tygodni. Komendant marynarki, Jenerał Avisart, Mer Algieru, w towarzystwie Maurów i Żydów, członków municypalności kadych i rabinów, przyymowali Kommissyą przed bramą francuzką, która pomiędzy podwóynemi szeregami woyska udała się do miasta i powitaną była wystrzałami z dział. Z wielkiém natężeniem oczekujemy teraz, co się daley stanie. Dotąd trudni się jeszcze Kommissya, tylko samemi przygotowawczemi pracami, uczyniono tylko ustnie zaspokajające zapewnienie, że osada ta nie będzie odstąpioną.

Coraz bardziey wzrasta przekonanie, że Marszałek Bourmont, chociaż zręcznie dotąd manewrował, i przyprowadził z sobą wielu dobrych oficerów, Lisbony wziąć nie może. Don Pedro liczy wprawdzie mniey żołnierzy, niż Don Miguel, osobliwie Portugalczyków, zupełnie pod wpływem duchowieństwa zostających; Lisbona ma wprawdzie małą załogę; ale te małe siły właśnie świadczą, że, jak w Oporto, tak i w Lisbonie, ani myśli niema o poddaniu. Inaczey, strzeżona przez garstkę żołnierzy, natychmiast ludność oświadczyłaby się za Don Miguelem, gdyby nie była zupełnie przywiązaną do sprawy Donny Maryi.

Journal des Débats zawiera dziś artykuł ściągający się do ociągania Hollandyi z ostatecznem oświadczeniem się w sprawie Belgiyskiey, w którym przy końcu tak wyrażono: „Jeżeli Król Hollenderski przekłada *status quo*" nad zawarcie ostatecznego traktatu, ma więc zupełną wolność, nie odpowiadać, ani Zgromadzeniu Związkowemu, ani Konferencyi. Francya i Anglia udowodniły już jawnie swóy wpływ w tey sprawie, i nie chcą takowy kompromitować nieustannemi układami, które już chyba tylko pochlebiać mogą własney miłości kancellaryi; względem wybrzeżów Skaldy, względem granic Belgiyskich, jak takowe traktat z 15 listopada ustanowił, dołożyły Anglia i Francya wszelkiego starania; a że Hollandya ciągle pewną jest, że Mocarstwa przy tém podwóyném pytaniu, zgodnemi w życzeniach, zasadach i chęci znaydzie; pozostaje zatém Hadze tylko jeszcze tego dochodzić, jak też długo zechcą Mocarstwa istotnie zostawić Belgią, większą i bogatszą, niżeli ją już uczyniły. (*Gaz. Codz. War.*)

— *Dnia 22* —

Dzienniki tuteysze dają następujące wiadomości o Panu *Liwingston*, Pośle Półnoeno-Amerykańskim niedawno tu przybyłym: „P. *Liwingston* jest jednym z nayznakomitszych publicystów naszego wieku. Mając sobie od Senatu *Louizyany* polecone ułożenie xięgi prawa kryminalnego, któreby odpowiadało potrzebom teraźnieyszey cywilizacyi, przełożył P. *Liwingston* w roku 1823 projekt do Kodexu, w którym nalega o zniesienie kary śmierci, i dołączył do tego wniosku sprawozdanie, które zwróciło na niego uwagę i poważenie, nie tylko Ameryki Północney, lecz i Europy. Odtąd sława Pana *Liwingston*, coraz bardziey wzrastała. Jako Deputowanemu Izby Reprezentantów Zjednoczonych Stanów *Louizyany*, dano również chwalebne polecenie sporządzenia xięgi prawa kryminalnego dla całych Stanow Zjednoczonych. Ta wyborna robota wyszła w roku 1828 na rozkaz Izby Reprezentantów w *Washington*, i jest nayzupełnieyszém i nayporządnieyszém dziełem nowszey kodyfikacyi. Szczególniey odznaczała się przytém filantropiczna część, o wewnętrznym zarządzie więzień. Przybycie P. *Liwingston* do Europy, jest przeto nader szczęśliwém zdarzeniem dla naszego filantropicznego rozwinięcia: gdyż powaga jego nie mały wpływ wywiera, szczególniey na dwa punkta: zniesienia kary śmierci, i wewnętrznego zarządu więzień."

Pomimo starań lekarzy i staranności macierzyńskiey, Panna *Polignac*, wczoray przeniosła się do wieczności, po chorobie, którą złożona była w *Ham*. Ostatnie jey słowa zwrócone były do nieszczęśliwego jey oyca.

Z powodu zupełnego braku wiadomości z Portugalii, zaymują się nasze gazety prawie powszechnie kwestyą Hollendersko Belgiyską, która zwraca znowu powszechną uwagę. *National* postrzega w tém dowód, że Król *Wilhelm* nie chce nic słyszeć o układach.

W *Bagres* (Wschodnie *Pyreney*) przez wiercenie studni Artezyyskiey, otrzymano wodę, która w średnicy 5 cali, wytryska 4 do 5 stóp nad ziemię. Woda się z taką siłą podnosi, że sądzą, iż za pomocą rur, takowa na 50 stóp będzie podniesioną. Obrachowano, że źródło to może codzień wydać 2,800 metrów sześciennych wody.

— *Dnia 23* —

W *Temps* czytamy: „Nauka czytania, pisania i rachunków, którą więźnie polityczni w *St.-Pélagie* dają drugim więźniom, wydaje naypomyślnieysze owoce. Widzieliśmy listy pisane przez takich, którzy przed pół rokiem nie umieli jeszcze ani jedney skreślić litery, a piszących teraz wybornie." *Temps* wyszczególnia potém uczniów, naybardziey się odznaczających.

Miasto *St. Omer* dało bal dla Xiążąt *Orleanu* i *Nemours*. W odpowiedzi pierwszego na przemowę Prezesa sądu, przyjęto następujące słowa z zadowoleniem: „Król jest pierwszym stróżem prawa; oczekuje on od sprawiedliwości siły, jakiey godność jey potrzebuje dla ustalenia jey instytucyi."

— *Dnia 24* —

Dziennik *Vigilant de Seine et Oise*, zawiera pismo Pana *Baudet-Delary*, w którém uwiadamia, że dla tego opuszcza Izbę Deputowanych, iż takowa w swych postanowieniach nie ma na celu dobra kraju, lecz stronnictwo i osobisty interes.

Od niejakiego czasu znayduje się w *Wiedniu* poeta Francuzki P. *Alfons Lamartine*, który powrócił ze Wschodu. (*Gaz. War.*)

— *Dnia 27* —

Dochodzące z obozow ćwiczeń, o stanie zdrowia woysk, tudzież o ich ochoczém odbywaniu ćwiczeń, dobrey postawie i karności, wiadomości są naypożądańsze. Marszałek *Gérard* w wydanym dnia 13 rozkazie dziennym, oświadcza naywiększe zadowolenie obecnych Xiążąt. Marszałek w tym rozkazie nazywa siebie jeszcze Wodzem Naczelnym Armii Północney.

Rząd Pruski, zapisał prenumeratę dla wszystkich uniwersytetów i bibliotek, na wielki słównik Grecki Henryka *Stephanusa*, nad którego układem wielu znakomitych uczonych europeyskich pracowało.

P. *Thiers* ma w przyszłym tygodniu wyjechać ze stolicy dla zwiedzenia miast *Rouen*, *Havre*, *Elboeuf* i *Cherbourga* i osobistego poznania stanu tamecznego handlu, rzemiosł i przemysłu.

PP. *Paulin* i *Lionne*, wydawcy gazet *National* i *Trybuny*, którzy za umieszczenie różnych wyrzeczeń i protestacyy przeciwko budowaniu warowni paryzkich, zapozwani byli, przez sąd uznani są za niewinnych a następnie i na wolność wyszczeni.

Podług gazety *Temps*, u P. *Myonnet*, w *Metz* aresztowanego, znaleziono adressa, zapisane: *Do Jego Królewskiey Mości Henryka Vgo. Króla Francyi.*

— *Dnia 28* —

Król wczora po południu przybył do miasta, dał prywatne posłuchanie Posłowi Sardyńskiemu; dwie godziny bawił na radzie ministrów, i około 4tey powrócił do *St. Cloud*.

Journal de Paris twierdzi, że rozruchy w zachodnich prowincyach, o których nie dawno w pismach publicznych była mowa, kończą się na kilku zdarzeniach uczynkowych, których się

dopuścili Szuanowie; kray zaś cały, we względzie opinii publiczney, jest w stanie naypożądańszym.

Jenerał *Lafayette* długą wczora miał rozmowę z nowym posłem Amerykańskim, P. *Livingstonem*, z którym od 56ciu lat mają znajomość.

Prefekt Departamentu Górnego Renu, P. *Bret*, dwóm polskim oficerom, którzy w kwietniu tajemnie z *Vesoul* i *Besançon* do *Szwaycaryi* przeszli, i niedawno bez pozwolenia Rządu do Francyi powrócili, rozkazał niezwłócznie, pod karą uwięzienia, udać się napowrót do *Szwaycaryi*.

14ty półk liniowy przyszedł tu wczora na wzmocnienie załogi. *Tribuna* mniema, iż to Rząd uczynił z obawy rychłego wybuchnienia niechęci za surowy wyrok przeciwko redakcyi tey gazety.

— Dnia 29 —

Nowy Poseł Stanow Amerykańsko Północnych, P. *Livingston*, i korpus oficerów przybyłego do Hawru okrętu liniowego, *Delaware*, byli wczora u Króla i Familii Królewskiey na obiedzie w *St. Cloud*.

Xiążę *Talleyrand* zawczora wieczorem tu przybył, a wczora mnóztwo już przyymował odwiedzin.

Prefekt departamentu Sekwany, Hrabia *Rambuteau*, mianowany Nadzwyczaynym Radźcą Stanu.

Dziennik praw w numerze wczorayszym, zawiera rozrządzenie Królewskie względem nowego urządzenia artyllery i. Liczba regimentow jest od 12 do 14tu pomnożona, w których liczba oficerów jest 980, a 17,248 podoficerów i szeregowych.

Rząd otrzymał doniesienia z osady *Senegalu*, dochodzące do 7go sierpnia, podług których, między naszą osadą a Maurytańskiem pokoleniem *Trarzas*, nieprzyjacielskie działania wybuchły.

Pomiędzy osobami, które się wczora już do Xcia *Talleyranda* oznaymiały, znaydował się Minister handlu P. *Thiers* i Poseł Angielski. Podług gazety *National*, Xiążę żadnych jeszcze odwiedzin nie przyjął.

— Dnia 30 —

Wczora Król z Królową i Madame *Adelaidą* do Tuilleriow przybyli. N. P. pracował z Prezydentem Rady Ministrów i Ministrem Spraw Zewnętrznych, prywatne posłuchanie dawał Xciu *Talleyrandowi*, więcey godziny trwające, i ku wieczorowi do *St. Cloud* powrócił.

Wczora u Posła Angielskiego było dyplomatyczne zebranie, na którém się Poseł Pruski i P. *Lehon* znaydowali. Po konferencyi, która dwie godziny trwała, P. *Lehon* wysłał gońca do *Bruxelli*.

Jenerał Brytanii W. P. *Mac Ferlane* wczora wieczor do *Paryża* przybył. Gabinetowy goniec hiszpański wczora stąd do *Londynu* wyjechał. (*G. P. S.*)

PORTUGALIA.

Lisbona d. 12 września.

Xiąże Rejent kazał w klasztorze San Vicente de Fora porobić przysposobienia dla zagajenia posiedzeń Kortezów.

Urzędowy rapport o walce z dnia 5 b. m. jest następujący: „Wczoray o 5½ godz. rano nieprzyjaciel siłą 11—1200 ludzi rozpoczął attak na kilku punktach środkowey naszey linii. Migueliści posuwali się naprzód w 6 kolumnach, z których dwie szły w kierunku na Arco do Cego. Ale ogień naszych bateryy zniewolił nieprzyjaciela do zrzeczenia się tey części jego planu i zrobienia skrzydłowego poruszenia na prawo. Skoro się potém te dwie kolumny z innemi 4ma przeciw naszemu centrum postępującemi połączyły, całą siłą natarli migueliści na stanowisko nasze w San-Sebastiano i Campolide. Odwaga naszych żołnierzy naprawiła niektóre uchybienia naszych okopow, a obadwa przez rokoszan przypuszczone attaki zostały z znaczną ich stratą odparte. Nasze regularne woysko udowodniło powtórnie waleczność i wytrwałość z zimną krwią, czém się w ciągu całey kampanii odznaczało. Tego dnia nie ośmielili się nieprzyjaciele do nowego natarcia, ale osadzili jedno wzgórze naprzeciw Quinta do Scabra, zkąd w dobrze zakrytém stanowisku utrzymywali żywy ogień. Skoro nasi konstytucyyni dowódzcy woysku udzielili rozkaz, zostali migueliści z tego stanowiska wyparowani, a o 7 godzinie wieczór cofnęli się na ćwierć mili. Nie było potrzeby wysłania na ogień i części odwodowego woyska, również ledwie trzecia część załogi naszych attakowanych stanowisk miała istotny udział w walce. Wczoray i dzisiay przybyło do nas kilku zbiegów, od których dowiedzieliśmy się, że miguelistowscy jenerałowie spodziewali się reakcyi w stolicy, wskutek którey tuszyli sobie odnieść korzyści nad woyskiem Królowey. Ci zbiegowie podawali stratę nieprzyjaciela na 2000 do 2400, a to podanie zbliżające zgadza się z tém, żeśmy blisko 400 trupow wewnątrz osadzonego przez nas obrębu znaleźli, również znaczną liczbę ubitych koni i francuzkiego jenerała, dowódzcę miguelistowskiey jazdy. Skoro otrzymamy dokładny raport o poległych w tym sławnym dniu konstytucyynych żołnierzy, natychmiast ogłosimy go publiczności, która udowodniła tak troskliwy udział w sławie oręża, broniącego sprawy Królowey. Zarazem dodać wypada, że do tych czynow przyłączył się inny, nie mniey chlubny. Znaczna liczba sług ołtarza w Lisbonie, prowadzona przez plebanów miasta, zanosiła rannych z pobojowiska do łazaretow i dawała im pociechę religii i miłości braterskiey.“ (*Gaz. Codz. War*)

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Wyprawa po rzece Niger. Czytelnicy przypomną sobie, iż towarzystwo kupców angielskich zrobiło składkowy fundusz, na wyprawę, przeznaczoną do wyśledzenia biegu rzeki *Niger*, wraz z innemi, do niey wpadającemi, stosownie do wiadomości udzielonych, przez braci Llanderów, z których jeden był uczestnikiem tey wyprawy. Wiadomości teraz odebrane o niey nie są naylepsze. Czytamy w gazecie *Times*:

„List z Fernando-Po donosi, iż stosownie do wiadomości tam odebranych, wyprawa na Nigrze znaydowała się w nader opłakaném położeniu: że krajowcy przy uyściu tey rzeki, odmówili żywności osadzie brygu, który tam był pozostał z zapasami statków parowych, i że ten bryg sam nawet został zrabowany; nakoniec inżynier jednego z parowych statków, tudzież jeden z kapitanów poumierali.

— Chociaż *Carpi* uchodzi za wynalazcę rytowania na drzewie, rzeczą jest atoli do prawdy podobną, że tylko sztukę tę wydoskonalił: albowiem od czasów już niepamiętnych, Indyanie i Chińczycy jey używali — *Albert Durer* jest wynalazcą rytowania za pomocą serwaseru. Rytowanie na kamieniu pochodzi od Egipcyan i Feniyczyków. Rytowanie na miedzi wynalezione zostało przez Tomasza *Tiniquerra*, złotnika w mieście Florencyi. Rytowanie pęzlem wymyślił Stapart. Rytowanie kolorami winniśmy Krzysztofowi *Leblond*, kupcowi Frankfortskiemu, który je wynalazł 1720 roku. Nakoniec, rytowanie w sposób czarny, albo, *mezzo tinto*, przez Xięcia Ruperta odkryte zostało.

— Pewny Bramin w Kalkucie, przełożył na język bengalski część *Don-Juana* z Lorda Bayrona. (*Jour. de St. Ptb.*)

Do dzisieyszego Nru przyłączony jest trzeci arkusz przekładu *Wzoru Skazek Stronic 5 — 8* — dla Prenumeratorów.

	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 2 o 3 wieczor.	27 cal. 7,3 lin.	+ 7½ stopni.	Południowy.	Pochmurno.
	d. 3 — — —	27 — 9.5 —	+ 6¾ — —	Wschodni.	Pochmurno.
	d. 4 o godz. 6¾ rano.	27 — 9.2 —	+ 2 — —	Wschodni.	Pochmurno.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 117.

Wilno dnia 4 Października v. s. 1833 roku.

Ogłoszenia.

1. Na skutek Dekretow w Sprawie Exdywizorskiey funduszu Samsonowiczow zapadłych, odbywać się będzie w dniach 29 i 30 następnego mca nowembra publiczna licytacya, na wyprzedaż domu tychże Samsonowiczow w mieście Wilnie za Ostrą-Bramą pod N. 1280 położonego, oraz Jatek ich w témże mieście między Jatkami Chrześcijańskiemi pod N. 38 będący. Życzący zatém nabydź wyrażony dom lub jatkę, zechcą w oznaczone terminy jawić się do Magistratu Wileńskiego dla należenia do licytacyi. 1833 oktobra 2 dnia.

Józef Opitz Burmistrz. (1142)

---

1. Wyczytawszy z Gazety Kuryera Lit. pod N. 108 ogłoszenie przybyłego tu z gubernii Włodzimierskiey Szwagra mojego Kolleskiego Sekretarza Leonarda Woynicza w treści takiey, że po zwróceniu odemnie plenipotencyi jego, on wstępując w prawa po zeszłym oycu swoim, posiadania kamienicy na St. Jańskiey ulicy pod N. 436 wespół z braćmi jego Ludwikiem i Ignacym Woyniczami, oraz z siostrą ich a moją żoną, wzywa życzących sobie takowy dom kupić lub też wziąć na kilka lat w arendę, aby dla układow odnieśli się do jego jednego w tymże domie mieszkającego. Niżey podpisany z takowego ogłoszenia postrzegłszy dwojakie uchybienie, raz, że w nim nie wymieniono, że ja sam z różnych pobudek zrzekłem się tey plenipotencyi, a powtóre że szwagier móy bez prawney assystencyi mojey niewłaściwie przedsiębierze działać w imieniu żony mojey; miałem sobie za obowiązek po przyjacielsku obrócić na to jego uwagę: w skutek czego tenże szwagier móy, chociaż uczynił w następnych Numerach Gazety Kuryera Lit., co do zwróconey plenipotencyi jego przezemnie, niektóre sprostowania, lecz w pryncypalney rzeczy o prawney assystencyi mojey w interesach żony nic nie wspomniał.

Teraz postrzegłszy, że pod datą 27 teraźnieyszego mca w teyże Gazecie pod N. 114 umieszczona, niewiadomo od kogo awizacya, że bracia Woyniczowie i żona moja umocowali plenipotencyą starszego brata swojego Leonarda do finalnego działania w imieniu ich względem przedaży teyże kamienicy, na którey żadnych długów, jakoby niema, mam sobie za obowiązek podadź do wiadomości każdego, mającego zamiar kupić ten dóm, że w stopniu własnymi rodzeństwa mojego, oraz w stopniu żony o posagowey ich summie, mam do tego domu dwojakie stosunki, i że kiedy żona moja przez przywiązanie do braci swoich, jako nieznająca prawa, wydała starszemu bratu swojemu Kolleskiemu Sekretarzowi Leonardowi Woyniczowi pełnomocną w imieniu swojém plenipotencyą, takową za niewłaściwą i nic nie znaczącą ogłaszam, albowiem sporządzona nie prawnie, mimo wiedzy i assystencyi mojey. Datt w Wilnie septembra 30 dnia 1833 roku.

Otto Anderson Kolleski Assesor i Kawaler.

Печатать дозволяется Виленскiй Полицмейстеръ Прокудинъ Горски. (1154)

---

1. Михаилъ Тиль, Карлъ Грейдлеръ, и Георгъ Генгартъ Пѣвцы съ Тироли слѣдуя чрезъ Городъ Вильно за границу, объявляютъ, что естли кто имѣетъ къ нимъ какiе претензiи, или особенные екстренные надобности, пожаловалибы на квартиру въ домѣ Михеля Зетеля подъ N. 271, противу Ратуши. Октября 3 дня 1833 года.

1. Michał Til, Karol Greydler, Georg Gerhartt Spiewaki z Tirolu, w przejezdzie przez Wilno za granicę uwiadamiają, że jeżeli kto ma do nich jaką pretensyą, ażeby się jawił do ich mieszkania w domu Kupca i Obywatela Michela Zetela pod N. 271 naprzeciw Ratusza: Datt 1833 roku oktobra 3 dnia.

(1153)

Печатать дозволяется: въ должности Виленскаго Полицмейстера Прокудинъ Горски.

UWIADOMIENIE.

1. Niżey podpisany, mam honor uwiadomić Prześwietną i Szanowną Publiczność (na uprzednio częstokroć do mnie zapytanie) względem gotowych instrumentów czyli pantalionów, że takowe pantaliony z własney mojey fabryki, są teraz u mnie do sprzedania w rozmaitych gatunkach i na różne ceny; dla powiększenia tey mojey fabryki, przeniosłem oną z kamienicy Niszkowskiego do kamienicy tuteyszego obywatela Wasilewskiego naprzeciw młynu Królewskim zwanym.

Wilhelm Ludwik Muthreich fabrykant instrumentów z Pruss.

УВѢДОМЛЕНIЕ.

1. Нижеподъписавшiйся, имѣю честь довѣсти до свѣденiя Почтенной Публики (на еже частый спросъ у меня о готовыхъ инструментахъ или панталiоновъ), что имѣю я нынѣ таковыя панталiоны, въ собственной моей фабрикѣ изготовленныя, для продажи, въ разныхъ сортахъ и на разныя цены; для увеличенiя той фабрики, переносилъ я съ дома Нишковскаго оную въ домъ здѣшняго обывателя Василевскаго на супротивъ Королевской мельницы.

Вильгелмъ Лудвигъ Мутрейхъ фабрикантъ инструментовъ изъ Прусiй.

Дозволяется печатать въ должности Виленскаго Полицмейстера Прокудинъ Горски.

(1152)

---

1. Sąd Powiatowy Kowieński przez wyrok swóy na dniu dwódziestym trzecim bieżącego miesiąca zakroczony, taxę i exdywizyą funduszu po zeszłym ś. p. Karolu Płoszczyńskim Szambelanie, w Powiecie tuteyszym położonego, z majętności Sypowicz i oney attynencyow, oraz z ogól-

nego ruchomego dobytku składającego się; dla jednoczasowego wszystkich kredytorow zaspokojenia uznał; inwentacyą ogólnego funduszu w dniu siódmym nowembra idącego roku spełnić postanowił, po spełnieniu inwentacyi, odbyć akta inkwizycyi, kalkulacyi, weryfikacyi z kim wypadać będzie udeterminował. Komportacią na stawających dziś jako też niestawających kredytorach w dniu 16 nowembra idącego roku przed aktami Sądu niniejszego spełnić się powinną udecydował, oraz pomiarę ziemnego majątku przeznaczył, samą zaś oczewistą sprawę w Mieście Powiatowém Kownie rozebrać postanowił; o jakowém wyrokowaniu, wszystkie strony, które mogą mieć pretensye do funduszu po Karolu Płoszczyńskim, przez niniejszą awizacyą zawiadamia. 1835 roku miesiąca 7bra 25 dnia.

Sędzia Powiatowy, Radzca Honorowy Hulewicz.

Assesor Michał Purzycki.

Assesor Sądu Powiatowego, Felix Kulesza.

Regent Antoni Jacuński. (1137)

---

1. Od Wileńskiego Policmeystra ogłasza się, że w dniu 22 przeszłego miesiąca augusta Unter Oficer Wileńskiey Żandarmskiey Komendy Alexander Minin przedstawił swojemu Naczelnikowi znalezioną im w tuteyszym Teatrze bronzową Bransoletkę. Zatém aktorka takowey Bransoletki, raczy do Wileńskiey Mieyskiey Policyi przybydź sama, lub przysłać upełnomocowanego dla przyjęcia oney, w przeciwném zdarzeniu, po upłynieniu prawem naznaczonego terminu, będzie sprzedaną z publicznego targu na korzyść ubogich.

1. Отъ Виленскаго Полицмейстера объявляется, что 22 числа прошедшаго августа мца Унтеръ Офицеръ Виленской Жандармской Команды Александръ Мининъ представилъ своему Начальству, найденную имъ въ здешнемъ Театрѣ бронзовую Брансолетку. Затѣмъ властительница таковой Брансолетки, благоволитъ прибыть въ Виленскую Городскую Полицію, сама, или прислать уполномоченнаго для полученія оной, въ противномъ случаѣ по истеченіи узаконеннаго срока, будетъ продана съ аукціона въ пользу бѣдныхъ.

Печатать дозволяется: въ должности Виленскаго Полицмейстера Прокудинъ Горски. (1155)

---

2 Wileńska Mieyska Policya podaje do powszechney wiadomości w dniach 2, 7 i 9, następującego mca nowembra, będzie się przedawało w Sądownictwie teyże Policyi z publicznych targow Fortepijano po cudzoziemcu Giren pozostałe, ocenione przez oceniaczyka 225 rubli assygnacyynych, życzący więc kupić takowy instrument zechcą na oznaczone termina jawić się. Septembra 27 dnia 1835 roku.

Inspektor Suchocki.

Waleryan Ciechanowicz Sekretarz.

Stołu Naczelnik Suchocki. (1136)

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż wzięty tuteyszey Gubernii w Bobruyskim powiecie za niеokazanie na piśmie świadectwa człowiek Anioy Kondratjew, uznany rezolucyą Mińskiey Kryminalney Izby za włoczęgę, z rozporządzenia niniejszego Rządu dnia 17 upłynionego sierpnia uczynionego, przeznaczony, na osnowie Ukazu Rządzącego Senatu 13 kwietnia niniejszego roku na oddanie do woyskowey służby, i że o przyjęcie jego do takowey, kommunikowano 18 sierpnia za N. 37,913 do Mińskiego Gubernialnego Rekrutskiego Urzędu; iżby ten, do kogo rzeczony włoczęga okaże się należącym, poszukiwał go (jéśli zechce) przepisanym w pomienionym Ukazie porządkiem: przymiotow zaś rzeczony Kondratjew następujących: wzrostu 2 arszyny, 3 wiersz., włosow na głowie, wąsach, brodzie i brwiach ciemno-rusych, oczu błękitnych, twarzy ospowatey, obuderlawey, podługowatey, wieku lat 43. Września 19 dnia 1835 roku. Sowietnik Warawka.

Sekretarz Amalicki.

Za Naczelnika Stołu Rytwiński. (1119)

3. Prowiantski Departament obwieszcza, iż chociaż w ogłoszeniach, drukowanych już w Kuryerze Litewskim, o wezwaniu życzących podjąć się dostarczenia w 1834 roku prowiantu i owsa osobno dla woysk osiedlonych w Chersońskiey i Ekaterynosławskiey Guberniach, łącznie ze znaydującemi się w ich okręgu i osobno dla woysk niewchodzących do składu Woyskowego Osiedlenia, rozłożonych tak w tych Guberniach, jako i w Bessarabskim Obwodzie i Połtawskiey Gubernii w M. Krzemieńczuku i jego Powiecie, naznaczone były terminy dla targow w Izbach Skarbowych: Chersońskiey, Kijowskiey, Ekaterynosławskiey, Bessarabskiey i Połtawskiey, 11go i 15go przyszłego Stycznia, ale takowe, podług osobnych ustaw odmienione, i zamiast ich, naznaczone są w przyszłym Listopadzie, i mianowicie: termin targow 12 i przetargow 16 dnia, na które wzywają się życzący, na tychże samych zasadach, jakie były wyrażone w pomienionych wyżey ogłoszeniach.

Naczelnik Oddziału Bielajew.

Naczelnik Stołu Nikonowicz. (1135)

3 Trzey Bracia rodzeni Leonard, Ludwik, Ignacy Woyniczowie i Siostra Maryanna z Woyniczów Andersonowa, sukcessorowie po zeszłym ś. p. oycu naszym Ignacym Woyniczu, Kolleskim Assesorze, dla rychleyszego między sobą ukończenia działu, żądając wyprzedać dom pod N. 436 na ulicy S. Jańskiey położony, nie obciążony żadnemi długami; wzywają, aby życzący ony dom nabydź, raczyli umawiać się i robić prawne układy wprost z bratem naszym Leonardem Woyniczem, jako mającym daną na to i przyznaną od wyż wspomnionych formalną plenipotencyą, mieszkającym we wspomnionym domie. Datt 1835 roku septembra 25 dnia.

Печатать дозволяется: Виленскій Полицмейстеръ Прокудинъ Горски. (1132)

Prenumerata.

Od dnia 1go teraźnieyszego miesiąca Października, zaczyna się prenumerata Kuryera Litewskiego na ostatni tego roku Kwartał. Cena zwyczayna: z pocztą r. sr. 4, bez poczty r. sr. 2 k. 25.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Dozwala się drukować. Wilno. 1835. d. 4 Października.

Cenzor Leon Borowski.

REWIZYYNA SKAZKA.

183 roku, takiego-to miesiąca, dnia, takiey-to Gubernii, takiego-to Powiatu, sioła albo wsi takiey-to.

Familie.	Płeć żeńska.	W czasowey nieobecności.	Teraz rzeczywiście.
№	Dworne.	Od jakiego czasu.	Lata.
1.	Froła Ławrentiewa żona Domna	. . . .	00
	Froła Ławrentiewa córka Lubow	. . . .	00
	Michała Frołowa żona Agafia	. . . .	00
2.	Piotra Pawłowa matka Irena Michałowa . . .	. . . .	00
	Piotra Pawłowa siostra Olimpiada	. . . .	00
3.	Pawła Efimowa córka Wasylisa	W ucieczce od takiego-to roku.	
	Borysa Pawłowa żona Minodora	. . . .	00
	Jegoż córki: Zofia	. . . .	00
	Stefanida	. . . .	00
	Pawła Efimowa synowica Łukieria Siergiejewa .	. . . .	00

W ogóle żeńskiey płci rzeczywiście 00

REWIZYYNA SKAZKA.

183 roku, takiego-to miesiąca, dnia, takiey-to Gubernii, takiego-to Powiatu, sioła albo wsi takiey-to.

Familie.	Płeć mężka.	Wedle ostatniey rewizyi znaydowało się i po niey przybyło.	Z tey liczby ubyło.	Teraz rzeczywiście.
№.	Włościanie.	Lata.	Kiedy mianowicie.	Lata.
1.	Nikanor Andrejew . . .	00	Umarł takiego-to roku.	
	Nikanora Andrejewa z pierwszey żony syn Miron	00	. . . .	00
	Mirona syn Fedul . . .	00	Z podwodczyków do Armii takiego-to roku nie powrócił.	00
	Feduła syn Ambroży . .	00	. . . .	00
	Nikanora Andrejewa z pierwszey żony drugi syn Polikarp	00	Z przeprowadzania jeńców w takim-to roku nie powrócił.	
	Polikarpa syn Andrey . .	00	Z łopatników w takim-to roku nie powrócił.	
	Nikanora Andrejewa z drugiey żony syn Terentiy . .	00	Zginął bez wiadomości w takim-to roku	
	Terentiewa syn Jermokrat .	00	. . . .	00
	Nikanora Andrejewa z drugiey żony syn Tymofiey . .	00	Uciekł w takim-to roku.	
	Nikanora Andrejewa synowiec Wiktor Kononow . .	00	Przeprowadzony w takim-to roku, do takiego-to powiatu, takiey-to wsi.	
	Wiktora syn Korneliusz .	00	W robocie twierdzowey od roku takiego-to nie powrócił.	
2.	Abram Gerasimow . . .	Dostał się przez sukcesyą w takim-to roku od takiego-to.	. . . .	00
	Abrama syn Nefediy . . .	. . . .	. . . .	00
	Podrzutek Nikita Własow .	Darowany w takim-to roku przez takiego-to.	. . . .	00

W ogóle płci mężkiey rzeczywiście 00

REWIZYYNA SKAZKA.

183 roku, takiego-to miesiąca, dnia, takiey-to Gubernii, takiego-to Powiatu, sioła albo wsi takiey-to.

Familie.	Płeć żeńska.	W czasowey nieobecności.	Teraz rzeczywiście.
Nº	Włościanki.	Od jakiego czasu.	Lata.
1.	Nikanora Andrejewa żona Salomonida	. . . .	00
	Feduła Mironowa żona Tacyana	. . . .	00
	Terentiego Nikanorowa żona Marta	. . . .	00
	Jegoż córka Matrena	. . . .	00
	Tymofieja Nikanorowa żona Wassa	. . . .	00
	Nikanora Andrejewa synowica Serafina Kononowa	. . . .	00
	Korneliusza Wiktorowa żona Praskowia . . .	. . . .	00
2.	Abrama Gerasimowa żona Salomonida	. . . .	00
	Jegoż córka Chionia	. . . .	00

W ogóle płci żeńskiey rzeczywiście 00

REWIZYYNA SKAZKA.

183 roku, takiego-to miesiąca, dnia, takiey-to Gubernii, takiego-to Powiatu, sioła albo wsi takiey-to.

Familie.	Płeć męzka.	Wedle ostatniey rewizyi znaydowało się i po niey przybyło.	Z tey liczby wybyło.	Teraz rzeczywiście.
№	Włościanie.	Lata.	Kiedy mianowicie.	Lata.
3.	Alexander Iwanow Orłow .	00	. . . . . .	00
	Alexandra pasierzb Tytus Nikołajew	00	. . . . . .	00
	Alexandra Iwanowa córki Katarzyny nieprawego łoża syn Paweł	Był opuszczony .	. . . . . .	00
	Alexandra Iwanowa brat Iwan Iwanow Orłow . . .	00	Przedany w takim-to roku takiemu-to.	
	Alexandra Iwanowa synowiec Koźma Wasylew . . .	00	Darowany wtedy-to takiemu-to.	
4.	Jan Jakowlew Rusakow .	Był w zbiegach, powrócił w takim-to roku.	. . . . . .	00
	Jana syn Andrzey . . .	00	. . . . . .	00
	Jana Jakowlewa zięć Siemien Grygoriew	Przeprowadzony z takiego-to powiatu z majątku takiego-to, sioła takiego-to, w takim-to roku.	. . . . . .	00
	Jana Jakowlewa synowiec Joachim Pawłow . . .	00	. . . . . .	00
	Tegoż drugi synowiec Alexy Jegorow	00	Udarowany wolnością w takim-to roku	

W ogóle płci męzkiey rzeczywiście 00